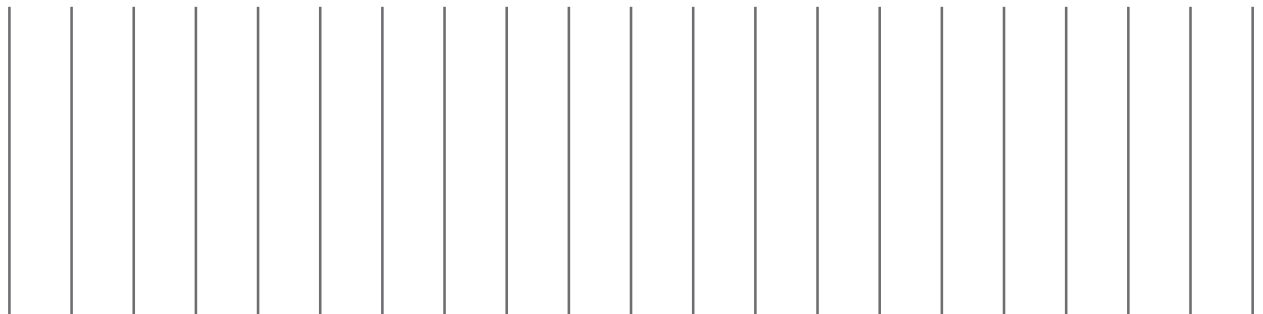




RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Edukacja głuchych

Warszawa, 2014



Edukacja głuchych

Redaktor raportu:

Mariusz Sak

Recenzja:

Prof. dr hab. Tadeusz Gałkowski – Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie,
Katedra Psychologii Rozwoju i Edukacji

Opracowanie:

Raport powstał w ramach prac Komisji Ekspertów ds. Osób z Niepełnosprawnością
przy Rzeczniku Praw Obywatelskich

Autorzy artykułów:

Marta Abramczyk, Żaneta Bartoszek, Małgorzata Czajkowska-Kisil, Magdalena Dunaj,
Małgorzata Januszewicz, Marcin Jura, Joanna Kobosko, Justyna Kowal, Piotr Kowalski,
Anna Mazurczak, Ewelina Moroń, Paweł Rutkowski, Mariusz Sak, Małgorzata Talipska,
Piotr Tomaszewski, Grzegorz Zarzeczny

Wydawca:

Biurowo Rzecznika Praw Obywatelskich
al. Solidarności 77, 00-090 Warszawa

Koncepcja edytorska:

Stanisław Ćwik, Jolanta Lipka-Wołoska

© Copyright by Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich
Warszawa 2014

ISBN 978-83-938366-8-0

Oddano do składu w sierpniu 2014 r.

Podpisano do druku we wrześniu 2014 r.

Wydanie I

Nakład: 1500 egz.

Projekt okładki:

Grażyna Dziubińska

Opracowanie DTP, korekta, druk i oprawa:

Agencja Reklamowo-Wydawnicza Arkadiusz Grzegorzczyk
www.grzeg.com.pl

SPIS TREŚCI

Anna Mazurczak

Wstęp 5

Małgorzata Januszewicz, Marcin Jura, Justyna Kowal

Każdy ma prawo do nauki. Prawo głuchych do dostępu do języka i edukacji 8

Piotr Tomaszewski

Funkcjonowanie poznawcze i językowe u dzieci głuchych 17

Małgorzata Czajkowska-Kisil

Wczesna interwencja 35

Joanna Kobosko

Psychologiczne implikacje głuchoty dziecka w rodzinie i środowisku szkolnym 44

Mariusz Sak

Kształcenie głuchych w szkołach masowych i w klasach mieszanych z innymi niepełnosprawnościami 67

Paweł Rutkowski, Małgorzata Talipska

Kształcenie akademickie głuchych 82

Magdalena Dunaj

Wybrane aspekty edukacji zawodowej osób głuchych 89

Marta Abramczyk, Mariusz Sak

Kształcenie ustawiczne głuchych 95



Żaneta Bartoszek, Mariusz Sak

Środki dydaktyczne w nauczaniu niesłyszących108

Ewelina Moroń, Grzegorz Zarzeczny

Głuchy – językowe podstawy stereotypu117

Piotr Kowalski

Rekomendacje organizacyjne dla szkolnictwa dla Głuchych126

STRESZCZENIA ARTYKUŁÓW132

ARTICLE SUMMARIES140

Noty o autorach148



*Paweł Rutkowski
Małgorzata Talipska*

Kształcenie akademickie głuchych

Niniejszy artykuł dotyczy sposobów zapewnienia głuchym i niedosłyszącym studentom możliwości pełnego udziału w zajęciach uniwersyteckich, a w szczególności wykorzystania polskiego języka migowego (PJM) w dydaktyce akademickiej w Polsce²¹.

Ustawa z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy – *Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz niektórych innych ustaw* (będąca nowelizacją obowiązującej od 27 lipca 2005 r. ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym*) do listy podstawowych zadań uczelni w art. 13 w ust. 1 dodaje pkt 9 w brzmieniu „stwarzanie osobom niepełnosprawnym warunków do pełnego udziału w procesie kształcenia i w badaniach naukowych”. Nowelizacja ta jest ważnym świadectwem zmieniających się w ostatnich latach perspektyw edukacyjnych osób niepełnosprawnych, w tym osób głuchych i niedosłyszących. O ile jeszcze do niedawna jedyną szansą głuchego na rozwój naukowy było wyćwiczenie umiejętności czytania z ust i pełne dostosowanie się do standardów komunikacji werbalnej (stanowiącej podstawę dydaktyki akademickiej), aktualne regulacje i praktyki poszczególnych uczelni dają studentom z ubytkiem słuchu o wiele większe możliwości pełnego uczestnictwa w zajęciach dydaktycznych. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 lipca 2011 r. regulamin studiów powinien określać „sposób dostosowania organizacji i właściwej realizacji procesu dydaktycznego do szczególnych potrzeb studentów będących osobami niepełnosprawnymi, w tym dostosowania warunków odbywania studiów do rodzaju niepełnosprawności”. W wypadku studentów głuchych i niedosłyszących kluczem do spełnienia tego wymogu jest zapewnienie im obsługi tłumaczeniowej w polskim języku migowym (PJM, czyli języku naturalnym, który od blisko dwustu lat ewoluuje w społeczności polskich głuchych), a w razie potrzeby także w systemie językowo-migowym

²¹ Za pomocne informacje i komentarze jesteśmy wdzięczni Aleksandrze Kalacie-Zawłockiej, Piotrowi Mostowskiemu, Karolinie Rucie oraz Annie Szymańskiej.



(SJM, czyli subkodzie polszczyzny, który foniczne kształty słów zastępuje znakami manualnymi). Ważną rolę w czynieniu dydaktyki akademickiej przystępną dla głuchych i niedosłyszących studentów odgrywać mogą również słyszący asystenci prowadzący notatki w trakcie zajęć lub opracowujący transkrypcje z nagrań wykładów.

Warunkiem skutecznego nauczania studentów z ubytkiem słuchu jest właściwy dobór migających tłumaczy towarzyszących im podczas zajęć. Uczelnie powinny współpracować z tłumaczami o najwyższych kwalifikacjach, a ich selekcja musi uwzględniać wiele czynników (takich jak biegłość w PJM i styl migania, umiejętność dostosowania się do studenta w zakresie posługiwania się PJM/ SJM, doświadczenie w tłumaczeniu specjalistycznym/ naukowym, świadomość wymagań etycznych związanych z profesją tłumacza). Ze względu na brak jednolitego i wiarygodnego systemu certyfikacji tłumaczy w Polsce uczelnie stają w tym wypadku przed bardzo trudnym zadaniem. Mogą polegać na decyzji samego studenta, który wskaże satysfakcjonującego go tłumacza, lub korzystać ze sprawdzonych wcześniej tłumaczy polecanych przez środowisko głuchych oraz organizacje i stowarzyszenia zawodowe. Żadne z tych rozwiązań nie jest idealne. Tłumacze proponowani przez studentów mogą nie mieć odpowiedniego doświadczenia (dzieje się tak niejednokrotnie w wypadku znajomych lub członków rodzin, którzy podejmują się tłumaczenia), z kolei tłumacze, którzy deklarują duże doświadczenie, często nie odpowiadają stylem migania samym głuchym lub nie są w stanie poradzić sobie ze specjalistyczną terminologią danej dziedziny. Warto podkreślić, że – w odróżnieniu od wielu innych krajów Unii Europejskiej – w Polsce nie są prowadzone studia wyższe w zakresie translatoryki języka migowego. Ta luka skutkuje brakiem odpowiednio wykwalifikowanych tłumaczy, którzy biegłość w zakresie PJM łączyliby z dobrym przygotowaniem zawodowym. Staje się to szczególnie odczuwalne na poziomie szkolnictwa wyższego (gdzie wymagane są najwyższe standardy obsługi tłumaczeniowej).

Dużą wagę należy w tym kontekście przywiązywać do kwestii dokładności/ wierności tłumaczenia. Wielu tłumaczy mylnie zakłada, że SJM daje możliwość dokładniejszego oddania słów wykładowców, zapominając jednak, iż nie jest to tłumaczenie efektywne pod względem czasowym. Jak pokazują badania naukowe (np. dr Justyny Kowal z Uniwersytetu Wrocławskiego), artykulacja tekstu w SJM trwa dłużej niż artykulacja analogicznego tekstu w PJM. W wypadku tłumaczenia symultanicznego (czyli np. tłumaczenia w trakcie wykładu akademickiego) skutkuje to koniecznością pomijania części informacji, które mogą mieć istotne znaczenie z punktu widzenia zrozumienia całości przekazu. Błędem



popelnianym przez wielu tłumaczy jest także zbyt częste uciekanie się do daktylografii (czyli zestawu znaków manualnych odpowiadających poszczególnym literom stosowanym w ortografii polskiej) jako sposób na radzenie sobie z brakami terminologicznymi. Ze względu na ograniczenia czasowe pełne literowanie słów wypowiedzianych przez wykładowcę nie jest zazwyczaj możliwe, w związku z czym tłumacz ogranicza się w większości wypadków do zamigania pierwszych liter danego słowa polskiego. W trakcie półtoragodzinnego wykładu terminów zastępowanych pierwszymi literami pojawia się jednak na tyle dużo, że student traci nierzadko rozeznanie co do ich zamierzonego znaczenia. Problemem wartym odnotowania są także różnorakie kalki językowe charakterystyczne dla mechanicznego przekazywania tekstu polskiego za pomocą SJM (należy podkreślić, że trudno w tym wypadku mówić o „tłumaczeniu”). Ich eliminowanie ułatwia zrozumienie sensu przekazywanego tekstu, jednak wymaga od tłumacza dużego doświadczenia, odpowiedniego przygotowania i dobrego zrozumienia treści wykładu. Tłumaczenie na poziomie akademickim nie powinno być w związku z tym powierzane osobom, którzy nie specjalizują się w tego typu zadaniach. Należy również odnotować, że profesjonalizacja zawodu tłumacza języka migowego (i związane z nią podnoszenie standardów tłumaczenia) wymaga, by tłumaczenie akademickie odbywało się w zespołach co najmniej dwuosobowych. Założenie, iż tłumacz jest w stanie w pojedynkę przekazać symultanicznie półtoragodziny monolog (szczególnie jeśli wykładów jest kilka pod rząd), rozmija się z zaleceniami stowarzyszeń i organizacji zawodowych tłumaczy – tak języków migowych (np. Stowarzyszenia Tłumaczy Polskiego Języka Migowego), jak i fonicznych.

Innym rozwiązaniem, które w pewnych sytuacjach stwarza możliwość przystępnego przekazywania głównych wątków wykładu, jest sporządzanie na laptopie skróconych notatek przez osobę słyszącą (asystenta), siedzącą w trakcie zajęć obok głuchego studenta. Opcja taka może być preferowana w szczególności przez studentów, którzy biegle władają polszczyzną w piśmie, a nie są rodzimymi/ biegłymi użytkownikami PJM. Warto przy tym zwrócić uwagę, iż koncentrując się na tłumaczeniu migowym (czy też odczytywaniu z ust), student ma ograniczoną możliwość robienia notatek – asystent zwalnia go zaś z tego obowiązku. Minusem tego sposobu zapewniania głuchemu studentowi dostępu do wykładów są oczywiste ograniczenia, o ile chodzi o udział w dyskusjach i zadawanie pytań. Sensem studiowania nie jest bierne przyswajanie treści referowanych przez wykładowcę. W trakcie zajęć o charakterze ćwiczeniowym i seminaryjnym kluczowy jest intensywny udział osoby głuchej lub niedosłyszającej w wymianie poglądów, przekaz informacji pomiędzy wykładowcą i stu-



dentem powinien być więc skuteczny w obie strony. Nawet w wypadku studentów, którzy chcą posługiwać się polszczyzną mówioną, nie można zakładać, że głuchy będzie w trakcie zajęć sam artykułować fonicznie swoje pytania lub komentarze. Wykładowcy, którzy wcześniej nie zetknęli się z danym studentem, mogą mieć problemy z właściwą interpretacją wypowiedzianych przezeń słów. Nieobecność tłumacza uniemożliwia zatem zazwyczaj pełny udział studenta w zajęciach. Należy jednak pamiętać, że nawet w wypadku zapewnienia obsługi tłumaczeniowej nieuniknione są różnorakie opóźnienia i zakłócenia odbioru przekazywanych informacji – tłumaczenie migowe nie różni się pod tym względem od symultanicznego tłumaczenia między dowolnymi językami fonicznymi.

W sytuacjach, gdy zapewnienie obecności tłumacza lub asystenta nie jest możliwe, koniecznością staje się samodzielne nagranie wykładu przez głuchego studenta i przekazanie nagranych plików do transkrypcji. Rozwiązanie to ma jednak wiele minusów. Przede wszystkim oznacza ono zazwyczaj całkowite wykluczenie studenta z udziału w wykładzie. Wykonanie transkrypcji jest ponadto o wiele bardziej pracochłonne niż sporządzenie notatek przez asystenta w trakcie zajęć, co oznacza, że transkrypcje są przekazywane studentowi z opóźnieniem co najmniej kilku dni (a nierzadko nawet kilku tygodni). Uniemożliwia to oczywiście odpowiednie przygotowanie się studenta do udziału w kolejnych zajęciach.

Należy podkreślić, iż warunkiem powodzenia systemu opartego na korzystaniu z pośrednictwa tłumaczy PJM jest odpowiednie przeszkolenie wykładowców. Nauczyciele akademicki muszą rozumieć, iż to osoba głucha/ niedosłysząca, a nie jej tłumacz, jest studentem. Zarówno polskie, jak i międzynarodowe doświadczenia pokazują, że wykładowcy traktują często tłumaczy jako asystentów, wolontariuszy czy kolegów studenta, nie zaś jak profesjonalistów, których zadaniem jest jak najdokładniejsze (ale także jak najbardziej „przezroczyście” i zobiektywizowane) przekazywanie słów prelegenta. Wykładowca nie powinien np. oczekiwać od tłumacza dodatkowego objaśniania studentowi zawłości merytorycznych wykładu czy też „dopowiadania” treści, których sam nie wypowiedział. Niejednokrotnie podstawowym problemem jest brak elementarnej wiedzy w zakresie sytuacji socjolingwistycznej głuchych. Wykładowcy nie zdają sobie sprawy z tego, że dla części głuchych obywateli Polski polszczyzna nie jest językiem rodzimym, lecz obcym – należy ich w związku z tym traktować podobnie jak studentów spoza Polski. Warto w tym miejscu odnotować, iż z badań prowadzonych w ostatnich latach (m.in. przez dr Justynę Kowal) wynika, że błędy gramatyczne i stylistyczne popełniane przez głu-



chych Polaków bardzo wyraźnie przypominają typowe błędy pojawiające się w tekstach obcokrajowców.

Za przejaw braku profesjonalizmu nauczycieli akademickich trzeba uznać tendencję do traktowania tłumacza i studenta jako swego rodzaju tandemu (co manifestuje się choćby poprzez używanie zwrotów w liczbie mnogiej, np. *opracujcie to na następne zajęcia*). Dla większości polskich wykładowców udział tłumacza języka migowego w zajęciach akademickich jest wciąż zupełnie nieznanym doświadczeniem, w związku z czym relatywnie niewielu z nich potrafi się w takiej sytuacji zachowywać w sposób naturalny i pomocny. Zalecanym i relatywnie prostym do wprowadzenia rozwiązaniem jest chociażby udostępnianie studentom (oraz – co ważne – tłumaczom) materiałów dydaktycznych z wyprzedzeniem oraz jak najszerze stosowanie napisów w wypadku wszelkich nagrań wideo pokazywanych w trakcie zajęć. Uczelnie powinny zadbać o odpowiednie przygotowanie i przeszkolenie swojej kadry dydaktycznej w tym zakresie. Warto dodać, że tego, jak studiować za pośrednictwem tłumacza, powinni się również uczyć sami studenci, od tłumaczy należy zaś oczekiwać dokładnego zapoznania się ze standardami pracy i swoją rolą w środowisku akademickim. Skuteczne przekazywanie tłumaczonych treści wymaga niewątpliwie odpowiedniego przygotowania i nastawienia wszystkich trzech stron takiego przedsięwzięcia.

Korzystanie z pośrednictwa tłumacza wydaje się stosownym rozwiązaniem nie tylko w trakcie zajęć, ale także w wypadku egzaminów indywidualnych. Pomaga ono zniwelować barierę, jaką dla wielu głuchych może stanowić nie dość biegła znajomość polszczyzny. W wypadku egzaminów pisemnych błędy gramatyczne i stylistyczne popełniane przez studentów z ubytkiem słuchu mogą rzutować na ocenę i sugerować brak wiedzy. Pośrednictwo tłumacza pozwala egzaminatorom skoncentrować się na treści, nie zaś na formie odpowiedzi głuchego studenta. Do udziału w egzaminach mogą być jednak dopuszczaniu wyłącznie tłumacze o najwyższych kompetencjach. Brak profesjonalizmu i doświadczenia może skutkować zafałszowaniem przekazu i wypaczeniem sensu odpowiedzi udzielanych przez głuchego studenta. Tłumacz nie jest zazwyczaj specjalistą w dziedzinie, której dotyczy egzamin, może zatem zetknąć się z terminologią, której nie zna. Najwłaściwszym rozwiązaniem jest w związku z powyższym udział tego samego tłumacza zarówno w zajęciach, na które uczęszcza student, jak i w późniejszym egzaminie. W trakcie pełnego semestru (lub nawet roku) tłumaczenia danego przedmiotu tłumacz jest w stanie wypracować ze studentem rozwiązania, które wyeliminują ewentualne nieporozumienia. Po zapoznaniu się z materiałem wspólnie mogą ustalać konwencje



terminologiczne, które będzie stosował tłumacz. Ze względu na niewielką liczbę głuchych studentów na polskich uczelniach wyższych bardzo często współpraca ta będzie miała charakter przecierania szlaków i proponowania zupełnie nowych terminów migowych w dziedzinach, które wcześniej w leksykonie PJM po prostu nie były obecne. Prowadzi to zazwyczaj do ukucia terminów zgodnych pod względem etymologii ikonicznej z faktycznym znaczeniem (zamiast prostego kalkowania słów polszczyzny fonicznej charakterystycznego dla SJM). Z opisanych powyżej powodów niewłaściwym rozwiązaniem jest częsta rotacja tłumaczy obsługujących jednego studenta lub tłumaczenie egzaminu przed osobą, z którą student wcześniej się nie zetknął.

Za przykład dobrych praktyk w zakresie udostępniania dydaktyki akademickiej osobom głuchym i niedosłyszącym można uznać rozwiązania stosowane obecnie przez Uniwersytet Warszawski. Jednostką organizacyjną UW, do której należy wykonywanie i koordynowanie tego typu działań, jest Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych (BON). Zgodnie z zarządzeniem Rektora UW z 8 marca 2005 r. aktywność BON zmierzać ma przede wszystkim do:

- *likwidacji wszelkich barier całkowicie lub częściowo uniemożliwiających osobom niepełnosprawnym udział w życiu społeczności akademickiej, w tym likwidację barier architektonicznych i transportowych oraz w dostępie do zasobów informacyjnych;*
- *zapewnienia pomocy technicznej lub usług specjalistycznych, podnoszących niezależność studentów niepełnosprawnych lub przewlekle chorych;*
- *zapewnienia dostępu do zajęć dydaktycznych studentom niepełnosprawnym i przewlekle chorym, którzy nie są w stanie standardowo realizować programu studiów.*

Celem nadrzędnym jest oczywiście wypracowanie rozwiązań alternatywnych wyrównujących szanse i uwzględniających możliwości studentów niepełnosprawnych. W wypadku osób głuchych i niedosłyszących oznacza to przede wszystkim możliwość włączania w proces dydaktyczny osób trzecich (czyli tłumaczy języka migowego oraz ewentualnie stenotypistów lub asystentów), ale także m.in. korzystanie z niestandardowych form zapisu dla wykorzystywanych materiałów dydaktycznych (czyli np. zapisu wideo wykładu tłumaczonego na PJM zamiast przekazu fonicznego). Jeśli student wyrazi zainteresowanie korzystaniem z materiałów w formie przetworzonej, wykładowcy mają obowiązek co najmniej trzy dni przed zajęciami udostępniać je BON. Student ma również prawo wnioskować (za pośrednictwem BON lub bezpośrednio) do dziekana o zmianę trybu podchodzenia do egzaminu lub uzyskiwania zaliczenia z danego przedmiotu. Dopuszczalne zmiany mogą dotyczyć wydłużenia czasu trwa-



nia egzaminu, stosowania dodatkowych urządzeń technicznych, zastosowania alternatywnej formy zapisu, zamiany egzaminu pisemnego na ustny lub ustnego na pisemny lub – co najważniejsze z perspektywy studentów głuchych i niedosłyszących – włączania do egzaminu osób trzecich, a w szczególności tłumaczy języka migowego. BON oferuje także głuchym studentom indywidualne lektoraty z języków obcych (w wymiarze 2 godzin tygodniowo). Przebieg tych zajęć dostosowywany jest do indywidualnych potrzeb studenta (student może np. porozumiewać się z lektorem głównie w formie pisemnej). Ze względu na brak migających lektorów UW nie jest w stanie zaproponować głuchym studentom kursów języków obcych wykładanych za pomocą języka wizualno-przestrzennego (np. PJM). Warto jednak zauważyć, że osoby niesłyszące są zwolnione z części ustnej i odsłuchowej egzaminu z języka obcego.

Rozwiązaniem, którego wprowadzenie świadczyłoby o pełnym zrozumieniu problemów polskich głuchych przez organy systemu szkolnictwa wyższego, byłaby (indywidualnie rozpatrywana) możliwość zdawania przez głuchych egzaminu z języka polskiego jako obcego. Zmiana taka wydaje się póki co odległa z przyczyn formalnych, jednak miałaby ona niewątpliwie pełne uzasadnienie merytoryczne. Warto odnotować, że już dzisiaj bywają na polskich uczelniach prowadzone zajęcia z praktycznej nauki języka polskiego dla osób z dysfunkcją słuchu (za przykład może tu posłużyć kurs prowadzony przez dr Karolinę Rutę na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu). Ich podstawowym celem jest podniesienie sprawności językowej studentów w zakresie rozumienia i pisania tekstów, w tym tekstów o charakterze formalnym (akademickim).

Na zakończenie warto podkreślić, że mimo dostępności udogodnień oferowanych przez Uniwersytet Warszawski liczba korzystających z nich głuchych studentów nie przekraczała w ostatnich latach kilkunastu osób w skali całej uczelni. Dlatego wydaje się, że jednym z ważnych wyzwań stojących obecnie przed polskim szkolnictwem wyższym jest pełniejsze niż dotychczas otwarcie na tę grupę studentów. Powszechne stosowanie rozwiązań opisanych w niniejszym artykule znacznie ułatwiłoby realizację tego celu.

Bibliografia

- Kowal J., *Język polski jako obcy a edukacja niesłyszących*, [w:] *Edukacja niesłyszących* (publikacja konferencyjna), red. E. Twardowska, M. Kowalska, PZG Oddział Łódzki, Łódź 2011, s. 93–110.
- Kowal J., *Język polski jako obcy w nauczaniu milczących cudzoziemców. Analiza możliwości zastosowania metod nauczania języka polskiego jako obcego w edukacji osób niesłyszących*, rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Anny Dąbrowskiej, Uniwersytet Wrocławski 2011, maszynopis.